

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Holandya. — Niemcy. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Księstwa Nadunajskie. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

### Monarchya Austryacka. Sprawy krajowe.

(Nowiny dworn. — Król Otto w przejeździe w Iszl. — Komisya co do spraw naddunajskich w Wiedniu. — Program przyjęcia Ich Mości Cesarstwa w Wenecyi. — Wiadomości bieżące.)

**Wiedeń, 7go listopada.** Jego cesarzew. Mości Arcyksiążę Franciszek Karol przybył tu wczoraj wieczór z Drezdna osobnym pociągiem północnej kolei żelaznej.

— J. M. Król Otto grecki przybył dnia 4. b. m. o godzinie 8. wieczór z Mnichowa do Salcburga, a nazajutrz zrana o godzinie 10<sup>1/4</sup> udał się w dalszą podróż na Iszl do Tryestu.

Do Iszl zjechał Król Otto około godziny 6tej po południu, i po złożeniu wizyty Jej cesarzew. Mości Arcyksiężnej Zofii, wyruszył do Aussec na nocleg.

— Hrabia Chambord spodziewany jest w Wenecyi na początku grudnia, gdzie przez zimę zamieszka.

Ich Mości Cesarza i Cesarzowcy oczekują 17. b. m. wieczór w Lublanie, gdzie Najjaśniejsi Państwo zabawią dwa dni, a 20. zrana udadzą się dalszą podróż do Tryestu.

— Ich królówiczy. Mości księżna Ludwika, książe Karol, tudzież księżniczki Helena, Marya i Matylda z Bawaryi odjechali dnia 3. b. m. o godzinie 9<sup>1/2</sup> przed południem z Iszl do Salcburga.

— Członkowie europejskiej komisji Dunaju, ustanowionej na zasadzie §. 16. traktatu paryzkiego, zebrałi się temi dniami w Gałacu i zapewne rozpoczęli już swoją czynność. A że pod względem ulepszenia spławności ujść Dunaju robiono już obszernie studia i poczyniono znaczne przygotowania, przeto spodziewać się można, że komisya zdoła w krótkim czasie rozwiązać swe ważne zadanie.

Także większa część członków komisji nadbrzeżnych państw Dunaju, zwołanej na zasadzie §. 17. traktatu paryzkiego, zebrała się już w Wiedniu. Komisarz wołoski jednak nieprzybył jeszcze, i dlatego niemogły dotąd rozpocząć się obrady. Odnosząca się do tego wzmianka jednego z dzienników tutejszych o postanowieniu, które mogłoby wypłynąć dopiero z obrad komisji, jest przeto zupełnie bezasadna. Na wszelki sposób jednak można już wkrótce spodziewać się rozpoczęcia obrad, jak niemniej, że prace tej komisji będą postępować z szybkością, gdyż i w tym względzie nastreczają przeprowadzone już na innych wspólnych rzekach zasady kongresu wiedeńskiego doskonalszy punkt oparcia i środki, które mogą znacznie ułatwić i przyspieszyć rozwiązanie tej sprawy.

— Dziennik *Corriere Italiano* ogłasza następujący program uroczystości podczas pobytu Najjaśniejszych państw w Wenecyi:

„Dnia 25. listopada uroczyste przyjęcie u ogrodów publicznych (Giardini Publici) i wjazd uroczysty. Wieczór powszechna iluminacja miasta i Theatre paré z odśpiewaniem hymnu ludu.

26. listopada. Bal maskowy w teatrze Fenice, nadzwyczajne oświetlenie gazem placu św. Marka, co też powtarzać się będzie przez cztery następnych wieczorów.

30. listopada. Powszechna „Regata“ (wyścigi gondolami), w razie niepogody odłożona na przyszłą niedzielę 7. grudnia.

Dnie następujących festynów niesą jeszcze stanowczo oznaczone: Nadzwyczajne ozdobienie kramów i sklepów wzdłuż Mercerie stosownym oświetleniem. Tombola (loterya fantowa) na placu św. Marka, fajerwerk Stuwera. W dniach, w których odbędą się te festyny, powtarzane będzie nadzwyczajne oświetlenie placu św. Marka.

— *Oss. Triest.* z 3go b. m. ogłasza program uroczystości, z jaką miasto Tryest przyjmować będzie Ich Mości Cesarstwo podczas najwyższego ich pobytu od 20. do 24. b. m.

(Dalszy ciąg nowej ustawy o małżeństwie.)

## D o d a t e k II.

### Oddział 2.

#### II. Skargi i dochodzenia co do zaślubin.

§. 105. Jeżeli proboszcz odracza zaślubiny lub takowych odmawia, oblubieńcy mogą się udać w tym względzie do kurji bisku-

piej, która według okoliczności albo usiłować będzie przeszkody usunąć, albo sprawę odeszła do sądu małżeńskiego pod rozpoznanie i zawyrokowanie.

§. 106. Jeżeli trudność polega na wnoszonej przeszkodzie ważności małżeństwa, sąd małżeński rozważywszy wszelkie szczegóły, osądzi czy zachodzi dostateczny powód do odmowy zaślubienia. Należy atoli wychodzić z tej zasady, że lepiej jest zwlec zawarcie ważnego małżeństwa, aniżeli dopuścić nieważnego z wszelkimi złemi następstwami, jakie mu zwykle towarzyszą. Zeznanie jednego wiarygodnego świadka, tudzież taka wieść, która na doświadczonych sumiennych ludziach wrażenie czyni, wystarcza zawsze do oddalenia z żądaniem oblubieńców aż do dalszego wyjaśnienia rzeczy.

§. 107. Jeżeli zarzut opiera się na przyczynie zaręczyny, proboszcz objaśni o tem strony interesowane, o ile zaręczyny są nieważne. Jeżeli zaś uważa je za ważne, postara się rzecz załatwić polubownie. Jeżeli zarzut wniesiony został bezpośrednio przed sąd małżeński a nieważność nie jest oczywistą, należy przedewszystkiem polecić proboszczowi, ażeby na drodze przełożeni i napomieni po ojcowsku działał.

§. 108. Domniemanie przemawia za tem, że oblubieńcowi służy wolny wybór małżonka, wypada przeto orzec przeciw zaręczynom, ilekroć ważność takowych nie jest zupełnie udowodniona.

§. 109. Na tych, którzy się wzbraniają dotrzymać danego przy zaręczynach słowa, nietylko przymusem ale napomnieniem wpływać należy. Wszelka umowa co do ilości wynagrodzenia na przypadek zerwania nietylko zabrania się, ale jest nieważną.

§. 110. Jeżeli sąd małżeński uzna zaręczyny za nieważne, zarządzić należy co z porządku rzeczy wypadnie, ażeby zaślubiny bez dalszej odwołki nastąpić mogły.

§. 111. Jeżeli zaręczyny uznane zostały za ważne, sąd małżeński starać się będzie przez wyznaczoną od tego osobę nakłonić strony do układu polubownego. Co się tyczy wynagrodzenia szkód, baczyć na to wypada, aby ugoda stanęła pod słusznymi warunkami. Na żądanie przynajmniej jednej strony można nawet oznaczyć ilość wynagrodzenia, jeżeli powód na niem niepoprzestaje, wolno mu wnieść skargę o wynagrodzenie szkód do sądu świeckiego, ale zarzut jego przeciw zaślubinom nie będzie już więcej uwzględnionym.

§. 112. Jeżeli porozumienie się co do rozwiązania zaręczyn lub co do zapłacenia słusznego wynagrodzenia, nie może dojść do skutku, dozwoleńie zamierzonego małżeństwa uważać się ma jako złe mniejsze.

§. 113. Jeżeli osoby udające się za będące w związku małżeńskim nie mogą zawierać małżeństwa drogą zwyczajną bez narażenia siebie lub własnych dzieci na wielki uszczerbek, wolno im wnieść sprawę albo samym, albo przez ojca duchownego przed prezesa sądu małżeńskiego, ten zaś dochodzenie w celu uniknięcia jakowego nadużycia potrzebne, albo sam przedsięwziąć, albo zarządzić. W powszechności przybierać ma do tego dwóch radców. Jeżeli zaś szczególne okoliczności wymagać będą najściślejszej tajemnicy, może biskup dozwolić, aby postępowanie w tej sprawie sam przedsiębrał.

### III. Orzeczenie nieważności.

§. 114. Kościół jako stróż wiary i czystości obyczajów czuwa nad czystością i nierozwiązalnością małżeństwa. Jeżeli katolik zostaje w związku, który ze względu na przeszkodę do ważności nieprawnie przywłaszcza sobie nazwisko małżeństwa, natenczas związek takowy powinien być albo podniesiony do godności prawdziwego małżeństwa, lub jeśli to być niemożne, uznanym za nieważny i zerwany. Przeciwnie zaś nierozwiązalny węzeł małżeństwa powinien być w swej mocy utrzymany wbrew wszelkiemu usiłowaniu wyłudnego rozerwania onego pod pozorem nieważności.

§. 115. O ile prawo wzruszenia jest nie wyrażnie do małżonków ograniczone, służy również wszystkim członkom kościoła katolickiego wyjąwszy tych, którzy przemilczeli przeszkodę bez przyczyny prawnej, pomimo że mające nastąpić małżeństwo wiadome im było a zapowiedzi w porządku nastąpiły.

§. 116. Tylko małżonek, który w błędzie zostawał lub uległ nieprawemu przymusowi, może wzruszać małżeństwo z powodu błędu lub nieprawego przymusu. Prawo wzruszenia gaśnie, jeżeli poznawszy omyłkę, lub po ustaniu obawy dostatecznej do zwątlenia zezwolenia, dobrowolnie i wiadomie pełni obowiązek małżeński,

albo też w razie niepodobienia udowodnienia tej okoliczności, dobrowolnie przez sześć miesięcy w pożyciu małżeńskim zostaje.

§. 117. Jeżeli warunkowe zawarcie małżeństwa wyjątkowo dozwolone było, małżeństwo takowe z powodu niedopełnienia dołożonego warunku tylko przez tego małżonka wzruszone być może, który ani bytu warunku fałszywie nieprzedstawił, ani niebytu takowego nieprzemleczal umyślnie, ani też nieprzeszkodził własną winą spełnieniu warunku. Jeżeli się zrzeka warunku, zrzeka się tem samem prawa wzruszenia małżeństwa. (D. c. n.)

## Ameryka.

(Sprzedaż dóbr kościelnych w Meksyku. — Domowe zamieszki)

Podług wiadomości z **Meksyku** z 9. paźdź. przyniosła państwu sprzedaż dóbr kościelnych 5,000.000 dolarów. Gubernator Garcia z Tampiko wyruszył w 2000 ludzi na miasto Wiktorya zostające w reku powstańcy Vidaurriego. Przed odejściem zaciągnął jeszcze u kupców w Tampiko pożyczkę w sumie 500.000 dolarów. Jenerał Casanora, jeden z dawniejszych gubernatorów w Tampico, został w sądzie wojennym skazany na śmierć za bezprawne stracenie oficera za prezydentury Santa Anny.

## Hiszpania.

(Zaopatrzenie się w żywność. — Reorganizacja armii. — Nauki teologiczne. — Dług państwa bieżący. — Mobilizacja milicyi. — Wiadomości bieżące. — Depesze z 31. października, 1. i 2. listopada.)

**Madryt**, 29. paźdź. W porozumieniu z władzami madryckimi postanowił rząd założyć w uboższych dzielnicach Madrytu 16 piekarni, gdzie ma być sprzedawany na jego rachunek dobry chleb, funt po 8 kwartos. Oprócz tego nakazano dostawić najpotrzebniejszą prowincjom zboże zakupione w Marsylii. Tym sposobem jako też sprzedażą 200.000 hektolitrow zboża z dóbr narodowych spodziewa się rząd zaradzić niedostatkowi żywności, zwłaszcza że tyjące ubogich znajdują zarobek przy budowłach publicznych.

*Gazeta de Madrid* ogłosiła następujące dokumenta, dotyczące się reorganizacji armii:

### Powody przedłożone Jej król. Mości

Najjaśniejsza Pani! Czynna armia nasza nie posiada w terażniejszym swym stanie takiej siły, jaka do służby wojskowej jest potrzebna, ani odpowiada sile wojsk innych narodów, dla tego, że nie dochowuje zasady podług której wojska stojące regulują. Instytucja milicyi prowincyjnej, luboć jako rezerwa armii tyle świetnych dni przyniosła rządowi poprzedników Waszej król. Mości, potrzebuje jednak chcąc utrzymać się nowej organizacji politycznej.

Wiadome są Waszej król. Mości przyczyny zmniejszenia armii czynnej i upadku zaszczytnego zawodu broni, i woła będzie Waszej król. Mości, ażeby osiągnęła przynależny sobie etat, co dla tronu równie jest ważnem, jak dla naszej świetnej ojczyzny; z tego powodu niżej podpisany minister w porozumieniu z radą ministeryalną ma zaszczyt przedłożyć Waszej król. Mości do potwierdzenia następujący dekret:

Madryt, 20. października 1856.

Najjaśniejsza Pani, u stóp Waszej król. Mości

Antonio de Urbistondo.

### Dekret królewski.

Dając Moje potwierdzenie propozycji, przedłożonej Mi przez ministra wojny w porozumieniu z Moją radą ministeryalną dekretuję, co następuje:

Art. 1. Piechota armii będzie się składać z 40 pułków po 3 bataliony, z batalionów strzelców i z pułku Centa, któryto pułk będzie uważany za korpus dyscyplinarny. Batalion będzie liczyć w czasie pokoju 700 ludzi, azatem pułk 2100 ludzi; każdy batalion będzie się składać z 1 kompanii grenadyerów, 1 strzelców i z sześciu kompanii muszkietyerów. Bataliony strzelców będą liczyć w czasie pokoju 8 kompanii, każda po 100 ludzi.

Art. 2. Wylicza trzecie bataliony czterdziestu pułków po imieniu.

Art. 3. Kadry innych czterdziestu batalionów dostarczą swych czterech kompanii do uformowania piątych i szóstych batalionów pułków piechoty; sztab i inne kompanie rzeczonych kadr będą stać na wyznaczonych punktach i pobierać taki sam żołd, jak bataliony prowincjonalne.

Art. 4. 30.000 ludzi, którzy służą w milicyi, będą do armii przydzieleni, gdyż żołnierze każdego drugiego z osmdziesięciu batalionów prowincjonalnych, wejdą do każdego 1 pułku piechoty.

Królewskimi dekretemi z 18. b. m. mianowani są: jenerałowie Campuzano, Aleson, Norzagaray, Martinez i Barrenchea jenerałnymi kapitanami w Portorico, Andaluzji, na wyspach Filipińskich, Kanaryjskich i w starej Kastylii, jenerał Aspiroz jenerałnym dyrektorem artylerji, hrabia Mirasol dyrektorem hotelu inwalidów i Arrazola prezydentem najwyższego trybunału. — Dyrektor *Gazety Madryckiej* Barait podał się do dymisji.

— Dekretem królewskim otrzymały seminaria wyłączne upoważnienie do wykładowania nauk teologicznych, gdy tymczasem rewolucya porzuciła to uniwersytetom.

— Gazeta urzędowa zawiera dekret następujący:

„Zgodnie z propozycją prezydenta ministrów rozporządzam: Art. 1. Sumę znajdującego się w obiegu podczas budżetu terażniejszego długu bieżącego postanawia się na 640 milionów realów według art. 35 ustawy z 16. kwietnia r. b. Art. 2. Rząd złoży Kor-

tezom (według art. 27. ustawy z 20. lutego 1850) rachunek z tej sumy. — Dan w pałacu 23. października 1856.

— Dziennik *Epoca* pisze: W Barcelonie zanosiło się wprawdzie na niepokoje, lecz rząd zapobiegł temu powzięciem potrzebnych środków ostrożności. W całej zresztą Katalonii panuje pokój zupełny.

— Mobilizacja milicyi prowincjonalnych odbywa się bardzo gorliwie; dnia 20. na przyszły miesiąc ma się odbyć przegląd wszystkich 80 batalionów w przynależnych okręgach. Na wniosek Narvaeza postanowiła rada ministeryalna, ażeby żonatych milicyantów wcielano tylko do żandarmeryi lub korpusów straży finansowej, co uważają za wielkie uwzględnienie. — Wiadomości z Katalonii są pożyteczne. Dwóch niebezpiecznych demokratów wywieziono na wyspy kanaryjskie.

Depesza z **Madrytu** z 31. paźdź. donosi: „Książę Ossuna został mianowany ambasadorem w Petersburgu. — Rząd zajmuje się sprawą meksykańską. — Hrabia Benekendorf odjechał dzisiejszego wieczora. — Uznanie Królowy Izabeli ze strony Cesarza rosyjskiego niepodlega żadnej wątpliwości. — Espartero nieogłosił żadnego manifestu.“

Inna depesza z 1. listopada donosi: „*Gazeta madrycka* oświadcza, że pogłoski rozszerzone o konferencyach Królowy z margrabią Viluma są bezzasadne i dodaje, że rząd potwierdzi kontrakt sprzedaży dóbr narodowych, zawarte przed ogłoszeniem dekretu suspensyi. — Wypłacenie procentów na przyszłe półrocze jest już zabezpieczone.“

Depesza z **Madrytu** z 2. listopada donosi: *Gazeta madrycka* ogłasza notę urzędową z oznajmieniem, że artykuły Escosury w paryskim dzienniku *Presse* zostały przedłożone sądowi, ponieważ obrażają Królowę. — Marszałek Narvaez chory jest nieco. — Amnestya będzie rozszerzona na przestępstwa duku. — Pogłoska, że jenerał Concha ma być odwołany z posady namiestnika Kuby, jest bezzasadna.“

## Anglia.

(Korweta „Gdańsk“ z powrotem. — Reorganizacja w wojsku. — Wystęgi biskupom. — Wykaz banku.)

**Londyn**, 3. listopada. Szalupa parowa „Ariel“ opuściła Gibraltar 28. października, by przyłączyć się do angielskiej eskadry na morzu śródziemnem. — Pruska korweta parowa „Gdańsk“ przybyła 20. października w powrocie z Konstantynopola i Malty do Gibraltaru, zabrała oficera i trzech ludzi, którzy ranieni w walce z korsarzami musieli pozostać w szpitalu w Gibraltarze, i udała się 23. października w dalszą podróż.

— Książę Cambridge zamierza podobno przeprowadzić reorganizację „Horse Guards“ (komendy jenerałnej).

Również i dotychczasowy korpus transportu lądowego uległ zmianie, i zwać się teraz będzie „Military Train.“ Składać się ma z 3 batalionów, z których dwa przeznaczone dla Anglii, a jeden dla Irlandyi. Każdemu z tych batalionów dodany będzie oddział koni jucznych, tudzież oddział furgonów i wozów pod chorzych, a wszystkie trzy bataliony razem zostawać mają pod wodzą 1 majora, 6 kapitanów, 6 poruczników i 6 chorążych. Cały zaś korpus składający się z 1100 ludzi i 1600 koni stać będzie pod naczelną komendą pułkownika M'Murdo, który w Krymie zalecił się organizacyjnym swym talentem.

Lord Palmerston przedłożył ma na przyszłej sesyi bil względem wymiaru pensji dla biskupów, którzy dla starości lub słabości nie mogą już dłużej pełnić swych obowiązków. Obecnie znajduje się czterech takich biskupów anglikańskich.

— Podług wykazu banku angielskiego z ostatniego tygodnia zmniejszył się obieg banknotów o 682,590 funt. szt., a zapas gotówki o 122,886 funtów szterlingów.

## Francya.

(Festyn gwardyi cesarskiej Cesarzowi. — Eskadra tulońska. — Zmiany w administracji wojskowej zapowiedziane. — Wiadomości bieżące. — Następca tronu Toskański w Compiègne. — Lord Granville przybył z Moskwy.)

**Paryż**, 2. listopada. W Compiègne wyprawiła wczoraj gwardya cesarska wielki festyn na cześć Ich Mości Cesarstwa. Ostatnie łowy odbędą się pojutrze. — Temi dniami uwięziono w Paryżu kilka osób za rozszerzenie fałszywych wiadomości o Cesarzu. — Eskadra stojąca w Tulonie odbywała na dniu 28. października ćwiczenia na otwartym morzu, co wywołało mylną pogłoskę o odplynięciu jej do Neapolu.

— Dziennik *Constitutionnel* zawiera dziś następujące doniesienie: „Pewien dziennik włoski wspominał, że między Jego Mością Cesarzem i księciem Hieronimem miało zajść nieporozumienie pod względem ukończenia grobowca Napoleona I. Dziennik ten został źle zawiadomiony, możemy bowiem donieść z pewnością, że roboty około grobowca Napoleona I. niezostały jeszcze dlatego tylko ukończone, ponieważ Jego Ces. Mość nieuchwalał jeszcze nie stanowczego względem przedłożonych projektów.“

— W Algierze zaszły w ostatnich czasach rozmaite nieporozumienia między komendantami korpusów a intendantami armii gdyż ci są zupełnie niezawisli od jenerałów i podlegają bezpośrednio ministrowi wojny. Otoż ci intendanci mieli dotąd wyłączne prawo karać swoich podwładnych, a jenerał mógł tylko żądać od intendanta, ażeby w razie potrzeby ukarał swoich podwładnych. Minister wojny przedstawił tedy Cesarzowi w obszernym raporcie wszystkie te niedogodności i jak słyhać teraz ma nastąpić ważna zmiana w stosun-

kach komendantów z intendantami. Mianowicie generał gubernator Algieru, naczelny komendant stojącej w polu armii i każdy generał, dowodzący za granicą osobną dywizją lub brygadą, będą mieć odład prawo, karać podług swej woli urzędników intendatury, którzy zostają pod ich rozkazami.

— *Monitor* donosi między innymi: „Jego królewicz. Mość wielki książę następca tokański przybył do pałacu w Compiègne we wtorek dnia 28. października. Wielkiemu księciu towarzyszą: p. Lenzoni, komandor Frescotaldi, komtur Antivori, porucznik Silvatici i margrabia Nerli. Dzisiaj (30. października) odbyło się w kniei pod Compiègne wielkie polowanie, na którym znajdował się także i w. książę.

— Lord Granville, poseł angielski na koronację Cesarza Aleksandra, przybył w powrocie swym do Paryża.

## Belgia.

(Księstwo Brabantu odjechali do Anglii. — Wiadomości bieżące.)

**Bruksela**, 3. listopada. Wczoraj wieczór o godzinie 9. odjechali książę i księżna Brabantu z nielicznym dworem i jednym lekarzem przybocznym do Ostendy, a dziś zrana o godzinie 11. odpłynęli do Anglii. — Otrzymane tu wiadomości z Neapolu są pomimo niewątpliwego już odjazdu ambasadorów i krążenia okrętu „Duchayla“ w pobliżu zatoki Neapolu nierównie pomyślniejsze, niż przed kilkoma dniami. Powszechnie oczekują wkrótce proklamacyi Króla Ferdynanda odpowiedniej życzeniom mocarstw zachodnich.

## Holandya.

(Pomyślnie wiadomości z kolonii zamorskich.)

**Haaga**, 1. listopada. Począz zamorską z Batawii z 10. września nadeszły wczoraj pomyślnie wiadomości o ekspedycyi przedsięwziętej do dystryktów w Lampong na wyspie Sumatrze. Po kilku krwawych utarczках i niezmiernych trudach dotarły wojska do Ketimbong, głównej twierdzy powstańców i zdobyły ją; ludność i większa część przywódców poddała się; jeden tylko, niejaki Radeat Intau, błąkał się jeszcze z małą bandą po puszczy. Główny zamiar ekspedycyi został więc tym sposobem osiągnięty, i w Jawie oczekiwano już z powrotem części okrętów transportowych z artylerją i korpusem inżynierów. Na teraz ma pozostać tylko silna załoga w dystryktach Lampong dla zabezpieczenia spokoju. Także z Makkassaru nadeszły pomyślnie doniesienia o ekspedycyi do Tommorri na wyspie Celebes. Niebezpieczne wzburzenie Chińczyków w jednym z zachodnich dystryktów wyspy Borneo wywołało również środki wojenne, przyczem ludność dayacka wyświadczała niemałe przysługi wojskom holenderskim. Po schwytaniu i straceniu przywódców przywrócono spokój, ale niestety ze stratą kilku oficerów europejskich.

## Niemce.

(Nowiny dworu saskiego. — Przejazd W. księżny Heleny rosyjskiej i osób dostojnych.)

**Drezdno**, 3. listopada. Ich Mość Król i Królowa i Jej królewicz. Mość księżniczka Małgorzata raczyli wczoraj w południe udzielić audyencyi panu burmistrzowi Pfortenbauer i przełożonemu rady miejskiej Doktorowi Arnest, którzy mieli zaszczyt doręczyć w imieniu miasta Jej królewicz. Mości księżniczce Małgorzacie w pamięć jutrzejszej uroczystości Jej zaślubin przepyszne album, utworu tutejszych artystów, zawierające 21 kart. Ich Mość Królestwo równie jak i księżniczka przyjęli z widocznym uradowaniem ten dowód zyczliwego uwielbienia i raczyli zastępcem miasta wyrazić najczulsze swe podziękowanie.

— Jak się dowiadujemy z pewnością, raczył Jego Król. Mość zezwolić, ażeby nowej ulicy łączącej tak zwane ulice Bautznerstrasse i Wasserstrasse, nadano na cześć Jego Cesarzew. Mości najdostojniejszego Areyksięcia Karola Ludwika, nazwę „Karlsstrasse.“

Jej królewicz. M. wielka księżna Helena rosyjska przybyła dnia 2. b. m. wieczór z Drezdna do Lipska. W drezdeńskim dworcu kolei żelaznej przyjmował księżną brat jej, książę August wirtemberski, który wkrótce przed tem zjechał tam z Berlina.

A. P. Z. donosi, że stan zdrowia Księżny Adalbertowej bawarskiej, która już w podróży z Hiszpanii do Mnichowa zachorowała w Paryżu — wzbudza obawę i że wezwano do pomocy lekarskiej także radcę tajnego, dr. Gietla.

— J. M. król Otto grecki spodziewany jest w powrocie do Aten dnia 8. b. m. w Tryescie.

— Ces. ros. radca państwa i konsul generalny w Egipcie p. Giers, tudzież c. k. poseł nadzwyczajny i pełnomocny minister przy dworze greckim, baron Brenner-Felsach odjechali 1. b. m., a sekretarz poselstwa angielskiego w Wiedniu, p. E. Elliot i attache ces. ros. poselstwa w Rzymie książę Trubecokoj, dnia 2. z Tryestu do Wenecyi.

## Królestwo Polskie.

(Ułaskawienia. — Przejazd gości koronacyjnych.)

*Gazeta Warszawska* z 2. listopada donosi: Najjaśniejszy Pan w skutku dobrego poświadczenia sprawującego interesa państwa Rosyjskiego w Berlinie, o postępowaniu przebywających w Prusach polskich wychodźców: Adolfa Mieczkowskiego i Alexandra Niskiego najmiłościwiej dozwolił raczył pomenionym wychodźcom powrócić do kraju, na zasadach najwyższego ukazu z dnia 15. (27.) maja 1856 roku.

— Zostający przy poselstwie francuskim przy dworze cesarsko-rosyjskim książę Beauffremont, kapitan jazdy i hrabia Murat, w powrocie z Moskwy przyjechali do Warszawy.

## Rosya.

(Pałac dla W. księcia Mikołaja. — Dostawy do Mikołajewa.)

**Petersburg**, 27. października. Dla w. księcia Mikołaja mają budować pałac nowy, a wartość rozpisanej w tym względzie dostawy materiałów wynosi 1,200.000 r. s. — Rozpisano też wielkie transporta w ilości do 10.000 pudów, a te rozmaitych przedmiotów z fabryk i arsenatów cesarskich, które roku przyszłego dostawione być mają do Mikołajewa.

## Księstwa Naddunajskie.

(Rada administracyjna o stosunkach finansowych. — Podróż inspekcyjna Kaimakana Wołoszczyzny.)

*Gazeta wołoska* zawiera bardzo szczegółowy raport o stanie finansów kraju z dołączeniem zdania nadzwyczajnej rady administracyjnej o terażniejszych stosunkach finansowych, raport ten kończy się temi słowy:

Nadzwyczajna rada administracyjna rozważywszy dokładnie projekt pana ministra finansów i przekonawszy się, że podane wyżej sumy przedstawiają wiernie rzeczywisty stan finansów w tej chwili, jako też potrzeby państwa na nadzwyczajne wydatki, postanowiła przystąpić do zdania p. ministra finansów i uchwała:

1) Ponieważ sumy złożone w trybunałach sądowych, a tem samem powierzone skarbowi do schowania, mają pozostawać nienaruszone i opieczetowane aż do chwili ich zwrócenia, przeto musi zobowiązać się ministerium finansów, zwrócić je w takim samym stanie, jak tylko stosunki finansowe zezwolą na to i to najdalej do 1. stycznia roku przyszłego;

2) że wszelkie wypłaty mają być odłożone aż do rozpoznania rachunków przedłożonych komisji likwidacyjnej, a mianowicie aż do 1. stycznia roku przyszłego;

3) że dla ulżenia skarbowi (kasie państwa) mają być użyte do pomocy kasy należące do ministerium wyznań, a

4) zazaądać od pana ministra spraw wewnętrznych takiego uregulowania budowli gościńców, ażeby nie nastąpiły złąd nowe ciężary dla skarbu.

Rada ministeryalna ma nadzieję, że po sejmie rozpoznaniu rachunków i przy doświadczonej już gorliwości pana ministra finansów będzie mogła wkrótce zaproponować takie środki, któremi finanse kraju przywrócone zostaną do normalnego stanu.

Pan minister finansów przedłożył te uchwałę Jego Excelencyi księciu Kaimakanowi z prośbą, ażeby raczył potwierdzić zaproponowane środki.

Z **Giurgewa** donoszą pod dniem 24. października: Dnia dzisiejszego przybył tu w podróży inspekcyjnej, Kaimakan Wołoszczyzny, książę Ghika z liczną świtą i udał się zaraz przygotowanym już paropływem do Ruszczuku, by oddać wizytę gubernatorowi Said Baszy. W chwili wysiadania na ląd salutowano go z twierdzy. Przy rozmowie z gubernatorem służył za tłumacza król. pruski konsul Dr. Kalisch. Z hotelu Said Baszy udał się Kaimakan do pomieszczenia wspomnianego konsula, a zamtąd po dłuższym pobycie napowrót do Giurgewa. W świecie widziano synowca księcia, angielskiego wicekonsula w Giurgewie i kilku ces. austr. oficerów.

## Turecya.

(Flota angielska zimuje na czarnem morzu. — Stalki kanonierskie u wybrzeży Dunaju.)

*Monitorowi floty* doniesiono z **Bułgaryi** z 15. paźdz. za rzecz pewną, że angielskie okręta wojenne, znajdujące się na czarnem morzu, będą zimować w zatoce Sinopy. Nawet miał już naczelny komendant wysłać tam naprzód jeden statek, by porobiono potrzebniejsze przygotowania. Jak wiadomo Sinopa jest jedyny jeszcze dobry port turecki na czarnem morzu. — Dalej donoszą *Monitorowi floty*, że rząd austriacki przedsiębrał rozmaite próby z nowym rodzajem staków kanonierskich, które przeznaczone są wyłącznie ku obronie wybrzeży Dunaju. Stalki te są płaskie, poruszają się za pomocą wiosel, mają działa ciężkiego kalibru i działają nadzwyczaj szybko i korzystnie.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Paryż**, 7. listopada. *Monitor* oświadcza, że artykuł w dzienniku *Constitutionnel* o terażniejszym stanie spraw europejskich nie wyszedł z rządu. Anglia i Francya różnią się tylko w kwestyi mniejszej wagi, we wszystkich zaś wielkich kwestiach europejskich panuje między nimi największa jedność. Różnica w zdaniu uchylona będzie pewnie za pomocą porozumienia, które poprzedzi konferencyę (entente préalable aux conferences). Na wszelki wypadek, powiada *Monitor*, przekonani jesteśmy, że trudność wkrótce będzie uchylona, a to bez osłabienia przymierza z Anglią i bez uchybienia przyjętym zobowiązaniom. — *Monitor* donosi także w części urzędowej, że p. Kisielew dnia 4. b. m. wręczył Cesarzowi własnoręczne pismo Cesarza Aleksandra. Pisma swoje wierzytelne złoży pan Kisielew dopiero za powrotem Cesarza do Paryża. Wczoraj wieczór renta 3proc. 66. 60.

**Paryż**, 6. listopada. Wczoraj wieczór renta 3 proc. 66.60. *Monitor* donosi, że książę Napoleon powrócił do Paryża. — *Constitutionnel* oświadcza, że wiadomość podana w dziennikach angielskich *Times* i *Observer*, jakoby Cesarz Alexander w uznaniu zasług hrabiego Walewskiego podczas wojny, zwrócił mu jego dobra w Polsce, jest zmyślna, gdyż hrabia Walewski nie posiada żadnych dóbr w Polsce.

Dziennik *Nord* podaje następującą telegraficzną wiadomość z **Paryża** z 3. listopada: „Podług doniesień z **Konstantynopola** wpłynęło 7 angielskich okrętów wojennych na czarne morze.“

**Nizza, 1. listopada.** Owdowiała Cesarzowa rosyjska minąwszy przedwczoraj w podróży do Nissy most na rzece Var, stanęła na terytorium francuskim. Władze miejscowe i mieszkańcy przyjmowali ją z głębokim uszanowaniem. Pograniczne oddziały wojska stanęły pod bronią. W tych dniach wyjedzie Cesarzowa do Cannes.

**Kurs lwowski.**

Dnia 8. listopada.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	4	53	4	56
Dukat cesarski . . . . .	4	57	4	59
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	8	32	8	35
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	1	39	1	40
Talar pruski . . . . .	1	33	1	35
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . .	1	13	1	14
Galic. listy zastawne za 100 złr. . . . .	80	—	80	40
Galic. listy zastawne bez kuponów . . . . .	72	30	73	10
5% Pożyczka narodowa . . . . .	81	30	82	23

**Wiedeński kurs papierów.**

Dnia 6. listopada.

		w przecięciu
Obligacje długu państwa . . . . .	5% za sto 81 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 8 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	81 <sup>5</sup> / <sub>16</sub>
detto pożyczki narod. . . . .	5% " 83 83 <sup>1</sup> / <sub>10</sub>	83 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>
detto z r. 1851 serya B. . . . .	5% " —	—
detto z r. 1853 z wypłatą . . . . .	5% " —	—
Obligacje długu państwa . . . . .	4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> " —	—
detto . . . . .	4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> " —	—
detto z r. 1850 z wypłatą . . . . .	4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> " —	—
detto . . . . .	3 " —	—
detto . . . . .	2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> " —	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . . . . .	" —	—
detto . . . . .	" —	—
detto . . . . .	" —	—
Obl. wiedz. miejskiego banku . . . . .	2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> " —	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . . . .	5 " —	—
Obl. indem. Niż. Austr. . . . .	5 " —	—
detto galicyjskie i węgierskie . . . . .	5 " 74	74
detto krajów koron. . . . .	5 " —	—
Akeye bankowe . . . . .	1036 1034	1035
Akeye n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . . . .	—	—
Akeye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem. . . . .	309 305 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 306 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	307 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Akeye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. . . . .	2470 2450 2465	2460
Akeye kolei żel. Głognickiej na 500 złr. . . . .	—	—
Akeye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . . .	—	—
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr. . . . .	—	—
Akeye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . . .	574 575	575
Akeye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr. . . . .	431 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	431 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>
Galic. listy zastawne po 4% na 100 złr. . . . .	—	—
Renty Como . . . . .	—	—

**Wiedeński kurs weksłów.**

Dnia 6. listopada.

		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych . . . . .	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur. . . . .	107 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 107	107 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> fl. . . . .	105 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> 7 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 7 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> l.	105 <sup>7</sup> / <sub>8</sub> 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont. . . . .	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank. . . . .	78 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> 5 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> l.	78 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> 2 m.
Lipsk za 100 talarów . . . . .	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań. . . . .	105 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	105 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl. . . . .	10—20 18 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 19 l.	10—19 3 m.
Lyon za 300 franków . . . . .	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr. . . . .	—	2 m.
Marsylia za 300 franków . . . . .	—	2 m.
Paryż za 300 franków . . . . .	—	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para . . . . .	123 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> 1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> l.	123 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 2 m.
Konstantynopol za 1 złoty Para . . . . .	258 258 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	258 31 T. S.
Cesarskie dukaty . . . . .	9 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>	9 <sup>7</sup> / <sub>8</sub> Agio.
Dukaty al marco . . . . .	—	— Agio.

**Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.**

Dnia 8. listopada.

Oblig. długu państwa 5% 81; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> —; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr.

—; z r. 1839 —. Wiedz. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akeye bank. 1022. Akeye kolei póln. 2425. Głognickiej kolei żelaznej —. Oedenburskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej —. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akeye niższo-austr. Towarzystwa eskompłowego à 500 złr. 576 złr.  
Amsterdam 1. 2 m. —. Augsburg 107<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 105<sup>3</sup>/<sub>4</sub> 2 m. Hamburg 78<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 2 m. Liwurna 105<sup>3</sup>/<sub>4</sub> l. 2 m. Londyn 10—19<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. 2 m. Medyolan 105. Marsylia 123<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Paryż 123<sup>5</sup>/<sub>8</sub>. Bukareszt 258<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 10<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. —. Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indem. —; innych krajów koron. 73<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 105<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Pożyczka narodowa 82<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. C. k. austr. akeye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 311<sup>1</sup>/<sub>2</sub> fr. Akeye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 296<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Hypotekar. listy zastawne —. Akeye zachodniej kolei żelaznej 201<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 8. listopada

PP. Müller Wiktor, z Ortyńczy. — Eminowicz Kaj., ze Smerekowa. — Hoszowski Stan., z Bilki. — Cielecki Ludwik, z Łoziny. — Sozański Antoni, z Torhanowiec. — Klodziński Adam, z Wielkich Mostów. — Chateaubrun Win., z Wysocka. — Papara Henryk, z Zubownostów.

Dnia 9. listopada

Hr. Karnicki Teod., c. k. szambelan i rotmistrz, z Belzca. — Hr. Fredro Edw., c. k. szambelan, z Belzca. — Hr. Mier Feliks, z Wittkova. — PP. Mysłowski Józef, z Winniczek. — Antoniewicz Deod., ze Skomoroch. — Raczynski Klem., z Zawalowa. — Złocki Wik., z Myszkwiec. — Zapalowicz Wład., c. k. nadinżynier, ze Rzeszowa. — Finger Józef, c. k. profesor, z Pragi. — Urbański Ksaw., ze Rzeszowa. — Januszewski Teofil, z Ubinia. — Jordan Józef, z Orelea. — Polanowski Fel., z Opolska. — Bal Fran., z Tuligłów.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 8. listopada.

Hr. Konarski Ksawery, do Dubiecka. — PP. Baygar Józef, c. k. radzca finansów, do Stanisławowa. — Dr. Kabath Maur., adwokat kraj., do Wiednia. — Witzigmann, c. k. kapitan, do Dembicy. — Zalewski Leon, do Kołbajowiec. — Raczynski Jakób, do Janowa. — Babecki Kaj., do Byszowa. — Łodyński Stan., i Duniecki Józef, adwokat kraj., do Milatyna. — Krzczunowicz Ign., do Jaryczowa. — Jarosiewicz Michał, do Poltwy. — Szeliski Kaz., do Kozarowa. — Gołaszewski Ant., do Toustobah. — Pomezanski Jędrzej, do Czerezy.

Dnia 9. listopada.

PP. Wandruszka Józef, c. k. inżynier, do Kołomyi. — Wszelaczyński Leon, adwokat kraj., do Tarnopola. — Kownacki Józef, do Gajów. — Rzewuski Leon, do Łancuta. — Hoffmann Tytus, do Dembicy. — Wisłocki Józef, c. k. przełożony powiatowy, do Rawy. — Heller Aleks., do Łopatyna. — Jordan Józef, do Orelea.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie**

dnia 7. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	329.44	— 3.2°	91.3	północny	sł. pochmurno
2. god. popoł.	328.82	— 0.6°	82.4	"	"
10. god. wiecz.	328.91	— 1.0°	81.9	"	"

**T E A T R.**

**Dziś:** Przedst. polskie: „Hrabia de Saint-Germain. czyli: Szatan i Niewidoma.“

Dnia 8. listopada 1856 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

**59. 7. 71. 14. 26.**

Przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 22. listopada i 6. grudnia 1856 r.

**KRONIKA.**

— Pewien podróżny francuski, który niedawno zwiedził Detroit, jedno z ostatecznych miast na północy Stanów zjednoczonych w państwie Michigan, donosi o usługach murzynów tamtejszych następujące szczegóły: „Wszyscy ci murzyni są bez wyjątku „Marrony“, to jest zbiegi, co schronili się do Michigany, gdzie niewolnictwa nie ma. Większa ich część wchodzi w służbę domową. Wielu służy po głównych traktierniach w Detroit, do czego przyuczają ich „na tempo“ jak rekrutów. Podczas stołu staje jeden z najpojętniejszych murzynów na wydalniejszym stanowisku, z którego nie schodzi, i z kład dzwóńkiem kieruje służbą stołową, ustawioną co dwa krzesła jeden murzyn za niemi. Za pierwszym zadzwonieniem stawają murzyni jednym rzędem, jeden za drugim idą porządkiem do kuchni, i wracają z półmiskiem. Za trzecim znakiem idą wzdłuż stołu, za czwartym stoją na miejscu i zwracają twarzą do stołu. Do zmieniania talerzy jest ich pięciu. Pierwszy zbiera talerzy, drugi tuż za nim kładzie czyste, trzeci podaje nóż, czwarty widelec, a piąty łyżkę nie wielką. Szczególniejsza patrzeć na ich ruchy równocześnie jednakowe. I tak, gdy jeden wyciągnie rękę po talerz, wyciągają i drudzy. A sami przytem wyglądają śmiesznie, wszyscy z małą twarzą a w białych chustkach na szyi, w białych pantalonach i kurtee.“

Dnia 28. i 29. z. m. odbywał się sąd przysięgłych w Gliwicach w sprawie dawniejszego szychtarza Józefa Franke, obwinionego o współnictwo w zbro-

dni zamordowania księżny Sułkowskiej na zamku w Słupnie 3go marca 1848. Księżnę zabił ze strzelby niejaki Obst, strażnik przy kolei żelaznej, który wyrokiem przysięgłych uznany za winnego, zmarł w więzieniu przed straceniem, lecz wprzód obwiniał szychtarza Frankego o namówienie do tej zbrodni. Franke dlatego stawał teraz przed sądem. Przesłuchano świadków, którzy mieli dowodzić mu popełnionej zbrodni, gdy tymczasem Franke wymawia się nieobecnością swoją, i popiera to dowodami. A że sądowi wypada przysłuchać jeszcze jednego świadka, a mianowicie księcia z Bielicy, syna zamordowanej, przeto cała sprawa została wstrzymana, i zapewne nie prędko się ukończy, zwłaszcza że ten świadek od wielu już lat przebywa podobno w Ameryce. Tak więc ani wyroku nie wydano, ani procesu w inny jaki sposób nie ukończono.

— Dla uspokojenia tych, którzy się obawiają komety roku 1856, by się z ziemią naszą nie zetknął i jej nie roztrzącił, pisze akademik p. Babinet między innymi: Mogę każdego o tem przekonać, że uderzenie jaskółki w locie o dziesięć rozpedzonych lokomotywów i sto powozów mogłoby tysiąc razy szkodliwszy wyrzucić skutki na taki pociąg, niż zetknięcie lub starcie się wszystkich komet znających. A to dlatego, że kometa nie innego, jak bania jasna.

— Pod Ehrenbreitenstein w Austrii widziano wieczór 22. października bardzo znaczną liczbę robaczek święto-jańskich.